

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 53.

Z KRAKOWA DNIA 25 KWIETNIA 1827 ROKU WE SRODE.

Z Warszawy d. 17 Kwietnia.

Dyrekcya Główna

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego

Oznajmia niniejszym wszystkim posiadaczom Listów Zastawnych, i osobom do kursu ich nominalnego interessowanym, iż Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu Reskryptem swym pod dniem 19 Stycznia r. b. Nro 78,216, 82,225, 82,451 z roku 1826 wydanym, raczyła oświadczyć, iż trzymając się ściśle ustawy Seymowej z dnia 1 Czerwca 1825 r. zaleciła przyjmować Listy Zastawne podług ich nominalney wartości na wszelkie kaucyje Skarbowe poprzednio w zapisach hypotecznych wystawione. Dzierżawcom zaś dóbr Rządowych dozwoiliła nawet gotowizną stawione kaucyje na Listy Zastawne zamienić, wyjąwszy te tylko przypadki, gdzie podług przepisów na zabezpieczenie dochodów bieżących, wadia i kaucyje gotowizną składane być muszą.

W Warszawie d. 16 Marca 1827 r.

Radca Stanu, Prezes:

(podp:) *Kalinowski.*

Pisarz Dyrekcji Główney,

(podp:) *Drewnowski.*

JW. Rzeczywisty tajny Radca, Senator Nowosilców, wyjechał do Litwy.

Wojna, nieurodzaje, wylewy Wisły i inne klęski, były sposobnością dla JW. Justyny z Hr. Dzieduszyckich Woiew: Działyńskiej, dziedziczki klucza Sarnowskiego, do niesienia pomocy mieszkańcom tego klucza, których nieszczęście naywięcey dotknęło. — Tym sposobem zadłużyli się włościanie swojej dziedzicze za zboże na zasiewy i żywność, i za inne zapomogi gospodarskie, tak w naturze iak w pieniądzech, w summie przeszło 14,000 złp: Łatwo było dziedzicze summę tę odebrać, łatwo iey było użyć nawet środków zmuszających do iey odebrania, miała bowiem za sobą prawo i sprawiedliwość. Ale względna na smutne okoliczności obarczające włościan, wolała być wspaniałomyślną i dobroczynną: całą tę summę darowała swoim włościanom. Wdzięczność włościan wyrównała dobrodzieystwu; zgromadzili się oni z licznych wsi dziedziczki dnia 27 Marca r. b. do kościoła parafialnego w Olexowie, umyślnie w tym celu, aby za doznane dobrodzieystwa zanieść do Naywyższego modły o naydłuższe życie swey Pani. —

Widziano podczas nabożeństwa na twarzach mieszkańców żyć wdzięczności, a może żyć smutku byłyby ich lica zrosiły, gdyby dziewczeczka była chciała odebrać, co jej się najprawniej należało.

Gwałtowny wicher d. 23 z. m. w Ekonomii Brysk w Województwie Mazowieckim, zniósł dzwonnice, 18 stodół różney obszerności, ieden spichrz, dwie obory i wszystkie płoty; nadwerężył oraz 3 dzwony i porzywał dachy ze wszystkich zabudowań. W Ekonomii zaś Lubań obalił szpichlerz.

W dniu 23 Marca r. b. powstał wicher zachodnio północny, wzmagał się co raz silniey, sprowadził w okolice Obwodu Olkuskiego nadzwyczajną burzę, która przerażając mieszkańców, trwała od godziny 3ciey z rana do godziny 11tey. Wśród tej burzy, którą wszystkie niemal budynki wstrząśnione zostały, nagle o godzinie 10tey z rana w samem mieście Olkuszu nadzwyczajna siła wichru zerwała dach cały na domie Hrabów Wielopolskich, w którym było Biuro i mieszkanie Kommissarza Obwodowego. Zerwany dach w większey połowie, zwaliwszy się wewnątrz gmachu, pełamał belki i sufity, oraz znacznie potrząsał mury, po czem rapectownie wypadły wszystkie okna. Druga zaś część dachu spadając, roznoszoną była siłą wiatru w różne strony miasta. Wśród walących się gruzów rzezonego domu, znajdujące się w nim osoby zaledwie z życiem wyratować się mogły. Przy tym zdarzeniu mieszkańcy Starozakonni, mimo niebezpieczeństwa, niemało w ratunku okazali ludzkości; a miejscowe Władze z powodu okazanej przy tym wypadku troskliwości i właściwego postąpienia, szczególniey na wdzięczność zasłużyły. Takowa burza i na innych domach

dachy znacznie uszkodziła, podług zaś dochodzących wiadomości, w całym niemal obwodzie wielkie szkody w budowlach po wsiach i miastach poczyniła. Podobnież i w lasach ogromne szkody wywrotem drzew są zrządzone, tak dalece, że dotąd przez nie przejazd jest utrudzony.

Z Petersburga d. 21 Marca D. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Radca kollegialny Zawarycki Prokurator Gubernii Penzeńskiej, mianowany został Prezesem Sądu Cywilnego teyże Gubernii, na miejscu Rady Stanu Łarionowa, który na własną prośbę otrzymał uwolnienie.

Radca kollegialny Miasoiedow, Radca 2go departamentu sądu cywilnego Petersburgskiego, mianowany został Prezesem sądu kryminalnego Jarosławskiego.

P. Lwów 5tey klasy, były Marszałek powiatowy Twerski, mianowany został Prezesem sądu cywilnego teyże Gubernii.

Przez najwyższy Ukaz pod dniem 6 b. m. Cesarz Jegomość raczył udarować o zdobą orderu S. Włodzimierza 4tey klasy, Radcę kollegialnego doktora Hamela, zostającego przy Wojsnym Jenerał-Gubernatorze Moskiewskim.

Przez najwyższy Ukaz pod dniem 21 Lutego, Cesarz Jegomość raczył udarować orderem teyże klasy, Pawła Gubina Kupca pierwszej giełdy w Moskwie, na okazanie swego zadowolenia z ofiar znakomych, przezeń uczynionych dla domu pracy w tey stolicy, iako też z innych czynów miłosierdła.

Jan Bilibin, Kałużki kupiec pierwszej giełdy, mianowany Radcą handlowym.

Radca honorowy, Wołkow, podskarbi gubernialny Petersburgski, mianowany naczelnikiem rachunkowego departamentu dóbr Koronnych, na miejscu Pana Makarowa 5tej klasy, który nieprzestaje należeć do Ministerjum skarbowego.

Z Paryża: d. 10 Kwietnia.

Dnia 7 b. m. udzielił J. K. M. pośluchanie trzy synom i wnukom zmarłego Xcia Rochefoucauld-Liancourt, a dnia 8 przydawał w radzie Ministrów.

Przybył tu sprawujący interessa Hiszpanii P. Uzos, a Poseł tego Dworu P. Villahermosa odjedzie za kilka dni do Madrytu.

List z Kalkuty pod dniem 27 Listopada r. z. do handlowego Domu w Bordeaux, którego Naczelnikiem jest Deputowany Gauthier, zawiera co następuje: "Lud okrętu Lapeyrousa znaleziony został na wyspie Malicolo, niedaleko Nowey Zelandyi. Kompania Indyjska wysłała okręt do Malicolo., Wczorayszy zaś Monitor umieścił o tymże przedmiocie 4 pisma udzielone od Ministerstwa morskiego, które opiewają: Kapitan Dillon, dowódca Angielskiego okrętu St. Patrik, przybył w podróży z Valpairoso do Pondichery, dnia 13. Maia 1826 do Tucopia, gdzie przypadkiem przed 13 laty maytk Pruskiego (*) i jednego Lascara (Indyjskiego marynarza) zostawił. Lascar nosił szpadę Francuzką, którą na tej wyspie nabył. Maytek Pruski opowiadał, iż za przybyciem do Tucopia znalazł mnóstwo broni i innych artykułów Francuzkich, co wszystko pochodziło od mieszkańców wyspy Malicolo. Ostatni twierdzili, że przed kilkunastu laty rozbił się pod wyspą Whan wielki okręt, którego lud zamordowany

został, i że w tymże czasie rozbił się inny okręt pod wyspą Paiow, lecz lud jego od wyśpiarzów dobrze przyjęty został. Część tego ludu urządziła sobie mały statek i odpłynęła, przyrzekłszy pozostałym, że wkrótce ponich przybędzie. Dwóch z tych ludzi (podług zeznania Prussaka) znajdować się jeszcze ma w Paiow, a drudzy rozrzuconemi są w nowych Hebridach. Na tę wiadomość postanowiła Rada kompanii w Kalkucie wysłać okręt Recherche pod Kapitanem Dillon na ten koniec do Malicolo. P. Chaigneau, Konsol Francuzki w Cochinchinie, odtędzie razem tę podróż i okręt ten miał między 15 i 20 Grudnia odpłynąć.

Dziennik Codzienny zawiera list Xiedza Desmazures z Jerozolimy pod dniem 6 Listopada r. z. który opiewa: "W Jerozolimie panuje nazypełniejsza spokoynosc; zostawaliśmy tu niezako w obłężeniu, które dni 20 trwało; buntownicy, którzy opanowali zamek powrócili do posłuszeństwa; oblegający rzucili około 60 bomb do Świętego Miasta, które jednak żadney nie zrzędziły szkody. Żyd jeden został lekko raniony; ale z Katolików nikt do rokoszu nie należał.,,

P. Alexander Lamet złożył Związkowi przyjaciół Greków od Xcia Orleanu 3000 Fr. i tyleż od jego siostry. Związek obrał za członka w miejsce zmarłego Xcia Rochefoucauld-Liancourt, Xcia Broglie.

Na wiadomość o pokazaniu się znaków zaraźliwey choroby w Maladze, kommissyia zdrowia w Marselii przedsięwzięła zaraz zaradcze środki.

Dnia 30 z. m. płynący z Baiony do Altony okręt Anna Dorota Kapitana Schmidt, w pędzony został na miałczyznę i rozbił się. Dwóch maytków i jeden podróżny utracili w tem zdarzeniu życie.

Z Maubeuge donoszą pod dniem 26

)2(

(*) Prussak ożenił się tymczasem na tej wyspie i posiada kilka żon i kilkoro dzieci.

Marci o następującym szlachetnym czynie: "W jedney szynkowni wszczęła się kłótnia; udał się tam Aient policyi, nazwiskiem Duvau-chelle; lecz nieu nana jego powagi, został znieważony i w gębę uderzony. Rzecz ta pociągnać za sobą mogła nieprzyjemne skutki; należący do tego przyszedłszy do rozumu poznali błąd i szukali zgody. Duvau-chelle zezwolił i żądał wynagrodzenia 40 Fr. Zaledwo one otrzy mał, pobiegł do nieszczęśliwey matki, która dnia poprzedzającego utraciła męża, iedyną swoją podpore, i leżała w naywiększey nędzy. "Oto Matko 20 Fr. (rzekł do niej) w całym życiu niedoznałem większey radości i chciałbym żeby mnie codziennie w gębę uderzano., Poważny ten mąż udał się potem do innych nieszczęśliwych i podzielił pomiędzy nich drugie 20 Fr. chociaż może sam naybardziej ich potrzebował.

Z Madrytu d. 31 Marca.

Król wydał bezpośrednio rozkaz bez dorady żadnego Ministra, ażeby Margr. Chaves i Vicehrabia Canellas (dowodcy Portugalskich rokoszaków) z Hiszpanii byli wyprowadzonymi.

Część broni rokoszaków została już Portugalii wydana, a reszta ma być oddana, ale zatrzymano 150 koni, gdyż podobnaż liczba koni po zbiegach Hiszpańskich znajduje się w Portugalii. Konnica Margr. Chaves, około 500 głów wynosząca stoi jeszcze w Zamora i żołnierzom nieodebrano dotąd ani broni, ani koni, którzy nawet obruszyli się gdy im wspomniano o rozbrojeniu.

Przybyły dnia 28 z Lizbony goniec do Ministra spraw zagranicznych dał powód do wielu wieści.

Potwierdza się mianowanie Jenerała Odonnel (dotychczas w Walencyi będącego) Jene-

ralem kapitanem w dawney Kastylii i Prezesem cancellaryi w Waladolidzie.

Margr. Alcanizas, Hr. Villafranca, Xzę Frias i Margr. Santa Cruz powrócili do Madrytu, co wszystkich bardzo zadziwia. Oba pierwsi za to wygnani zostali, iż jako należący do milicyi zostawali na koniach, gdy Króla w r. 1823 do Sewilli poprowadzono. Wszyscy czterech byli u Dworu przedstawionemi i przywróconemi są do swoich urzędów przy Królu.

Jeneralny Intendent policyi, P. Recacho, słuchał sam 5 buntowników w Tortosie, i podług ich zeznań głównym ich dowodcą nie był Pułkownik Trillo, ale Margr. Tamarite i niektórzy Xięża z Kapituły Tortosy. Zaburzenia nieustają jeszcze w tameczney okolicy i przeciw buntownikom posłano woyska liniowe.

W roku zeszłym znajdowało się w 15 Hiszpańskich Uniwersytetach 9867, a w Seminarjach 3810 uczniów, ogółem 13,677. Z tych poświęcało się 5185 filozofii i fizyce, 2965 teologii, 4077 nauce praw, 462 prawu kanonicznemu, a 1048 naukom medycznemu. Uniwersytety Walencyi, Waladolidy i Saragossy naywięcey liczyły uczniów. Orihueli nie miała ich iak 142.

Z Lizbony d. 24 Marca.

Rejentka ze względu, że hersztowie buntu ukrywali przed swoiemi podofficerami i żołnierzami wiadomość o wyrokach przebaczenia z dnia 5 Sierpnia i 23 Października roku zeszłego, przedłużyła je do 20 Kwietnia r. b. — Na doniesienie, iż wielu officerów poważyło się od korpusów oddalić, rozkazała Rejentka wszystkim dowodcom po prowincyach, aby zmusili ich do spiesznego powrotu pod swoje znaki.

Iżba deputowanych trudniła się w tych

Dniach roztrząsaniem projektu względem stępla na gazety. Wielu członków mówiło przeciw takowej opłacie, a między innymi P. Pereira do Carmo rzekł: „Nadaremnie przywodzą nam przykład Anglii. Anglicy czytają gazety z potrzeby, ale Portugalczycowie chcą je tylko z ciekawości czytać, i tę ciekawość należy zastrzyc nie przytłumiać.„ Nakoniec Izba jednomyślnie odrzuciła ten projekt. Odrzuciła niemniej większością 87 głosów przeciw 5 podanie Ministrów, którzy zamiast złożenia budżetu żądali nieiako dyktorycznego upoważnienia do zarządzania wszelkimi odnogami dochodów i wydatków, i nazajutrz na wniesienie Deputowanych Maio, Jenerała Claudino i Fonte-Arcada wydała uchwałę, aby Ministrowie stawili się osobiście w Izbie deputowanych, dla tłumaczenia się dla czego na rok bieżący nie podają budżetu. Zda się, iż teraz obie Izby zostają w najlepszem porozumieniu.

W stolicy tutejszey panuje największa spokojność, ale przeciw Ministrom zachodzi największa niechęć. Z tego nawet powodu wczorajszey nocy pełno chodziło po mieście konnych patroli i strażę w pałacu Reieny były podwojone, i dziś zapewne toż samo nastąpi.

Główna kwatera wojska Angielskiego przeniosła się z Koimbrzy do Leiria, a wojsko stoi po większej części w Tomar i Santarem.

Dnia 18 zaszły w Setuval zaburzenia, podczas których władze nie miały dopełnić swojego obowiązku.

Z Londynu d. 8 Kwietnia.

Pan Huskisson wyzdrowiał zupełnie i przed kilku dniami zaczął zwyczajne swoje prace w biurze handlowym. P. Planta (podsekretarz w wydziale spraw zagranicznych)

mianowany został w miejsce P. Lushington, który uda się na Gubernatora do Bombaju, sekretarzem wydziału skarbowego.

Xzę Rutland miał w Windsor posłuchanie u J. K. Mci i donieść miał Monarsze o nastąpić mającem zaślubieniu Xcją Buccleugh z Damą z domu Granby.

Zakłócenia między robotnikami w iedwabnych fabrykach na Spitalfield i Włóścielami tych fabryk zagodzone zostały z zaspokoieniem stron obu.

Wzburzenie pospólstwa w Irlandyi, zwłaszcza w powiecie Tipperary zawsze ieszcze jest zagrażającym. Dnia 2 Kwietnia został tam w Clonmel nie aki William Gorman przed sąd stawiony, który zimną krwią trzech ludzi przychylnych Anglii zamordował. Gdy przeczytano zbrodniarzowi wyrok śmierci, pytał się, czyli mu wolno mówić. Dozwolono i rzekł: „Dwaj moi ziomkowie Despard i Mullaly, którzy przeciw mnie świadczyli, ulegną także śmierci, gdyż moi przyjaciele nie zostawią mnie bez zemsty.„ Tu uklonił się, zamilkł i został obwieszony. — Gazeta Goniec dodaje do tego doniesienia: „Znacznie krwią skalany ten kraj zostaje w oswartej wojnie przeciw rzetelnym poddanym J. K. Mości.„

Znany Jenerał Church, który udał się do Grecyi, jest wnukiem Ministra Bathurst i miał tam udać się na wyraźne żądanie.

Niedawno sprzedano tu 20 własnoręcznych listów Woltera (jeden w języku Angielskim) za 20 gwineów.

Archiwista Lemon znalazł w tych czasach w archiwach stanu pięknie zrobiony wizerunek Marcjina Lutra, który zaraz po jego śmierci (w roku 1546) od będącego w Niemczech Posła naszego Ministrówi Paget przysłany został. Wyobrażony jest siedzący w swoim gabinecie, mając przed sobą na Biblii trupią głowę i trzymając w ręce książkę.

Na początku Lutego zebrały się Izby prawodawcze na Haiti. Prezydent wspomniał w zagaiającej swej mowie, że od Rządu Francuzkiego nader niepomysłnie odebrał pisma, a zatem Haitanie powinni być na każdy wypadek przygotowanemi.

Z Kopenhagi d. 10 Kwietnia

Dla Księstw Niemieckich wyszło pod dniem 10 Marca rozporządzenie, że każdy z cudzoziemców, jeżeli w przeciągu 3ch lat nie nabędzie własności, nie założy rzemieślniczego warsztatu lub nie trudni się rolnictwem, podlega służbie wojkowej, jeżeli mu przepisany wiek nie upłynął.

Kr. Bryg Møen, pod Kapitanem Klau-mann, udał się dnia 31 Marca do Helsingeru, dla zostawiania jako strażnicy okręt w Sundzie.

Tego roku zgromadzenie wojska na przegląd pod Kopenhagą zamiast w 20 Maja nastąpić ma w 20 Września.

Od 25 do 31 Marca przywieziono do Kopenhagi lądem 3676, a morzem 16,751 beczek krajowego zboża, z którego wywieziono znowu w kray 790, a za granicę 1211 beczek.

Z Odessy d. 25 Marca.

Z Stambułu mamy doniesienia do 19 Marca. Posłowie Austriacki i Pruski mieli także narady z Reis-Effendim i radzili mu aby Porta przyjęła propozycje innych wielkich Mocarstw tyżące się Greków; ale wszystkie doniesienia zgadzają się, że i tym dał usną dosyć lakoniczną odmowną odpowiedź. Po takowej odpowiedzi Reis-Effendego zebrał się Posłowie pięciu wielkich Dworów na radę w Pera i postanowili podać niebawnie Porcie notę z naleganiem o przyjęcie w

mowie będących propozycy. Zresztą Marg. Ribeaupierre nie miał jeszcze posłuchania u Wielkiego Wezyra.

Z Stambułu d. 10 Marca.

(Z Dostrzegacza Austriackiego.)

Po odejściu ostatniej poczty nie wydażyło się nic ważnego w naszej stolicy. — Rząd czuwa ściśle nad utrzymaniem spokojności i porządku. Wciąż jeszcze z miasta wyganiają ludzi, mianowicie z klasy rzemieślniczej, którzy albo w ścisłych z Janczarami zostawali związkach, lub niesą w stanie stawic ręczycieli za swoje dobre sprawowanie. Podług nowego urzędzenia, wszystkie klasy procederników obowiązane są wykupować świadectwa od swoich zwierzchników, a Naddyrektor ceł i Intysab-Agassi (Intendent policyi) otrzymali nowe i obszerniejsze pełnomocnictwa, ażeby nad przedstrzeganiem nowych urzędzeń policyynych czuwali. — Roboty w zbrojowni i budowa koszar szybkim postępują krokiem, równie jak ćwiczenia wojska z najgorliwszym odbywają się zapalem przy niezwyčajnie łagodney porze czasu. Podług wiadomości z Bosnii, mieszkańcy tej prowincyi, którym zrazu niechciały się wcale podobać nowe urządzenia, od przybycia tam nowego Wielkorządcy, Abdurrahman Baszy, zaczynają im bardziej sprzyjać.

Z okolic Aten, (pisze Dostrzegacz Austriacki) nieodebraliśmy świeżych wiadomości; lecz nadesłane ze wszystkich stron doniesienia stwierdzają wiadomość o klęskach poniesionych przez oddziały Greków wysłane na odsiecz Akropolis lądem i morzem w pierwszej połowie Lutego. List z Smirny pod d. 13 Marca następująca o klęskach tych zawiera szczegóły:

Posiadanie Cytadelli Ateńskiej, tak wielki wpływ mające na losy stałego lądu Grecyi, powodowało Greków do zebrania wszystkich sił na uwolnienie tej twierdzy od oblężenia. Wiadomo, iż w tym celu wysłali 2 oddziały: jeden morzem pod dowództwem Angielskiego Przyjaciela Greków Gordon, drugi lądem pod Vasso, Burbachim i P. Notoro. Seraskier Reszyd Basza naspierwcy uderzył na ostatni ten oddział, i przednie jego szeregi, z 600 ludzi składające się, częścią poległy częścią w niewolę zostały wzięte; reszty zaś pozostałe rozpieczęły się między góry. Pułkownik Burbachi, rodem z Cefalonii, który długo zostawał w służbie Francuzkiej, dostał się wraz z 2ma cudzoziemcami przyjaciółmi Greków i Niemieckim lekarzem w niewolę, a na rozkaz Reszyda wszyscy zostali ścięci. Tymczasem oddział morzem z Salamis wyprawiony, przy którym znajdował się statek parowy Karteria (dawniej Perseverance) pod dowództwem P. Hastings, wylądował nocą w porcie Piraeus, osadził kilka warownych miejsc nad brzegiem, i z pośpiechem nowe usypał okopy. Mała liczba Turków (powiadają, iż ich tylko było 40), znajdującą się w okolicy gdzie wylądowano, zamknęła się w klasztorze S. Spirydona i w domu celnym nad brzegiem, i tam, pomimo, że do gmachów tych od strony morskiej z statku parowego, od strony lądu zaś z baterji Greckiej, licznie dawano ognia, tak długo się bronila, aż Reszyd Basza, zwyciężywszy oddział lądowy Greków, i odebrawszy wiadomość o wylądowaniu innego oddziału Greckiego w Piraeusie tam się udał, d. 11 przybył, ich uwolnił, a Greków w tym i następnych dniach z wszystkich miejsc warownych, które nad brzegami posiadali wyparł. Przy odeysciu ostatnich wiadomości, które pod dniem 14

Lutego odebraliśmy tu (w Smirnie) statkiem przybyłym z Salamis, Grecy mieli w swej mocy Faleraeus (południowy port Ateński.) Turcy uszkodziwszy mocno ogniem z dział statek parowy, przymusili go do opuszczenia Piraeusu; a Pułkownik Gordon dowódca całej tej wyprawy, uważając wszystko za stracone, podobno na powrót odpłynął do Salamis. On, równie jak Pułkownik Heidegger który wraz z Bawarskimi swemi officerami był uczestnikiem tej wyprawy, uskarżają się na brak wspólnego działania i odwagi z strony Greków..

Powszechna Gazeta Grecka z dnia 14 Lutego nowego kalendarza, zawiera co następuje:

"Dnia 11 h. m. około wschodu słońca pokazał się Kiutaia (tak Grecy pazywiają Seraskiera Reszyda Baszę,) w obliczu naszych w Piraeusie, z wielką potęgą wojska pieszego, posłkowanego całą jazdą i czterema działami, i natychmiast uderzył na naszych; ci jednak byli dobrze okopani obwarowani. Nieprzyjaciel silnie nacierał, i w różnych stanowiskach powtarzał bitwę; lecz zniszczony naszą artylleryą i rzęsiwym ogniem ręcznej broni z okopów, z wielką stratą został wyparty, i oko o godziny 9 (3 po południu) zwalczony, musiał się cofnąć.

"Pułkownik Th. Gordon, naczelny wódz obozu w Piraeusie, donosząc o swym tym zwycięztwie, z radością składa dzięki Boskiej Opatrzności, iż strata z strony naszej była małą.

"Bardzo on pochwała wojsko i dowódców, iż w dniu tym dopełnili świątych obowiązków ku oyczyźnie. P. Hastings zawiązał z swym statkiem parowym do Piraeus, i silnie i skutecznie wsparł walczących. Dowódca artylleryi P. Müller, naczelnik fortifikacyi P. Botte, i dowódca piechoty re-

gularney P. Inglesi, wielkie od naczelnego dowódcy otrzymali pochwały, iż do uzyskania zwycięstwa nie mało się przyczynili. „

Wojsko regularne śmiało i mężnie się potykało. Ipsaryoci, będący przy artylerji, iak bohaterowie walczyli, a naczelný wódz wielce chwali ich wodza Teodori Matio. Okręt wojenny P. Jannitzy znajdował się w czasie tej walki także w Piraeusie i nieszczęściem utracił znakomitych 2ch żeglarzów i obywateli Nicolo Kyriaku Chuli i Manoli Zecha, obudwóch z Ipsary.

— Dnia 26. —

Reis-Effendi (Minister do spraw zagranicznych) Seida Effendi na kilkokrotną prośbę otrzymał dnia 23 b. m. dla słabości zdrowia uwolnienie od tego Ministerstwa i wrócił na urząd, który w r. 1823 posiadał. Dostojność Reis-Effendego otrzymał tegoż zaraz rana dotychczasowy Beglikdschi-Effendi (dyrektor kancelaryi dywanu) Mohamed Seit Pertew-Effendi, który od kilku lat używany był do najważniejszych czynności w wydziale spraw zagranicznych. Na jego zaś miejsce wyniesiony został gabinetowy sekretarz Reis-Effendego, Mehmed Akif-Effendi, a miejsce ostatniego zastąpił najpierwszy urzędnik w kancelaryi dywanu Salich-Effendi.

Roboty w arsenale odbywane ciągle są z największym pośpiechem. Dwadzieścia wojennych okrętów różney wielkości opuściły inż wewnętrzne porta i stanęły na kotwicach w Bosforze na przeciwko Beszyktasz. W przeciagu 3 tygodni gotowa ma być do wyjścia na morze flotta z 30 żagłów złożona, którą dowodzić będą mianowany Seraskierem Patrona Bey (Viceadmirał) Mohamed Tahir, i Riala-Bey (trzeci admirał.)

Kształcenie regularnego wojska idzie tak w Europejskich, iako też Azjatyckich prowincjach pomyślnie; w Adryanopoli stoi

3600, a w Brussa 2400 ludzi takowego wojska w gotowości do drogi. Dnia 18 b. m. odeszło stąd do głównej kwatery Laryssy około 6000 ludzi takiegoż wojska, które przed odejściem w obecności Wielkiego Sułtana, Wezyra i Ministrów odbyło ćwiczenia. Wojsko to przydaną sobie ma potrzebną artylerją i oddział jazdy, czego dawniej w Turckiem wojsku nie znano. Idzie za niem kassa dla wypłacania mu regularnie żołdu a zwierzchności mieysc, przez które przechodzić będzie, odebrały rozkazy przygotowania dla niego żywności, która gotowizną zapłacona będzie. Przy każdym pułku znajduje się naczelný lekarz z płacą po 1000 i potrzebna liczba chirurgów z płacą po 100 piastów miesięcznie; lekarstwa i narzędzia chirurgiczne są zakupione i będą za wojskiem posłane.

Nowe urządzenia, iako też przygotowania do tegoroczney kampanii przeciw powstańcom ściągają szerególnieyszą uwagę publiczności, która nayżywiej pragnie widzieć przywróconą spokojność w zaburzonych od tyłu lat krajach, czego także wszyscy przyiaciele ludzkości pragną i Posłowie Europejskich Mocarstw, które troskliwie są o utrzymanie pokoju w Europie, nayusilniey o to do Porty się wstawiają.

Nadeszłe z okolic Aten doniesienia zachodzą do 9 Marca. Karaiskaki, który Omer Baszy przy Distomo zadał znaczną klęskę, jednak nie mógł mu przeszkodzić przebicia się z resztą wojska przez Daulia do Talandi, przybył w owym czasie pod Eulesis. Wysiedli na początku Lutego do Piraeus Grecy i Filhelenowie znajdowali ciągle w posiadłości tego portu i Faleru, i sądzono, iż łącznie z Karaiskakim starać się znowu będą oswobodzić cytadelę Ateńską, w której Fabvier dowodzi.

D O D A T E K

D O N^{ro} 33

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

Z KRAKOWA DNIA 25 KWIEŃNIA 1827 ROKU WĘ ŚRODĘ.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 05	Therm: czyli: stop:zima i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	U W A G I.
Kwiet: god: 7	cali lin: 27 4, 101	stopnie + 9. 5	stop: 79	Wschodni słaby	Pochmurno	
12	„ 3, 384	+ 17.2	60	Połn: Ws: mocny	Pogoda z Chmur:	
21. 3	„ 2, 879	+ 18.1	55	Połud: mocny	„	
9	„ 2, 467	+ 11.8	72	Półn: Ws: słaby	Pochmurno	
7	27 0, 623	+ 13.4	72	Połud: średni	Chmury	
22. 12	„ 0, 284	+ 19.0	55	„ mocny	Pogoda z Chmur:	
3	„ 11, 962	+ 19.0	55	Półn: Za: mocny	Chmury	
9	„ 11, 960	+ 14.2	65	„ „	Pochmurno	
7	27 11, 722	+ 12.6	75	Półn: Za: średni	Pochmurno	Deszcz.
23. 12	„ 0, 161	+ 15.8	71	Zachodni słaby	„	o go: 1 deszcz.
3	„ 0, 587	+ 14.0	75	„ średni	„	
9	„ 1, 820	+ 9. 8	82	Połud: Za: słaby	Chmury	
<i>J. Steczko-w-ki, Zast: A. O.</i>						

Z Hamburga d. 13 Kwietnia.

Odebraliśmy wiadomości wprost z Karakas i la Guaryry do 28 Stycznia, z których okazuje się, że niektóre prowincyje chciały federacyjnego systemu, na podobieństwo Zjednoczonych Stanów północney Ameryki. Lecz powszechna obawa przez mężkie postąpienie Boliwara zamieniła się w powszechną

radość. Oswobodca (Boliwar) doznaie wszędzie największego szacunku i podziwienia. Przy odejściu tych listów znajdował się w Karakas, gdzie dnia 10 Stycznia uroczysty wiazd odprawił. Związek między Puerto-Cabello i la Guaryra, który był przerwany, ponieważ w pierwszym porcie szwagier Boliwara, a w drugim Paez zatchnęli swoje zna-

ki. La Guayra otrzymała teraz oddział wojska na zmocnienie swej osady. Bolívar udzielił tak w wojskowym, iako i politycznym względzie przebaczenie. Jenerał Marino mianowany został gubernatorem prowincyi Maturia, a Paez drugim dowódcą wojskowym w Wenezueli. — Niezwłoczne zwołanie powszechney konwencji dla Kolumbii jest zapowiedzianem. — Po burzy która groziła Wenezueli, nastąpiła radość, i każdy przekonał się, iż tylko wola Bolíwara wszystkim kierować może. Paez sądził, iż panuje nad sercami wojskowych, ale z zgrozotą patrzeć musiał, iż kompaniami od niego odbiegali, przez co wszystkie jego plany upadły. Nie zakończyła się jednak rzecz bez krwi rozlewu; Jenerał Bermudez, wierny stronnik Bolíwara, stoczył walkę z nieposłusznym Jenerałem Paez, w której pierwszy utracił do 400 ludzi w zabitych. Bermudez musiał uciec, a Paez udał się potem prze w Puerto-Cabello; ale oderwaniem się od niego części wojska, zniszczyło jego zamach; wrócił ztamtąd do Walencji, a potem do K rakas. Tu dowiedział się, czego niespodziewali się jego stronnicy, że Bolívar istotnie iedzie do niego; utracił przez to odwagę do oporu i nastąpiły zdarzenia, które już są wiadome. — Zresztą ludowi południowey Ameryki niemożna przypisać jeszcze politycznego charakteru, tak dalece górują własne ich interessa, a kolor wiele przeważa. Kreol poczytuje się za poniżonego zostawać w stosunkach z Mulatem, Mestizem, Murzynem lub Zambo, jeżeli ci nie okazają się przed nim niższemi. Nędza jest powszechną w wszystkich kastach, wyjąwszy niektóre rodziny Kreolów po większych miastach, do których także Bolívar należy. Potrzeby tych ludzi są wprawdzie ograniczone; ale żołnierze przez ustawiczne rapunki

nabrali chętki do kradzieży, których bardzo strzedz się potrzeba, zwłaszcza, iż szczupły żołd nie jest im regularnie wypłacany. — Cło w la Guayra przynosi znaczne summy, a wszelako panuje wielki niedostatek pieniędzy.

Z Włoch d. 1 Kwietnia.

NN. Królestwo Sardynscy, którzy zwykli corocznie piękną część roku przepędzać w Genui, przybyli tam dnia 29 Marca z południa przy wystrzałach z dział i zwyczajnem swoim orszakiem.

Od brzegów Menu d. 12 Kwietnia.

Jak wielką panuje nędza pomiędzy wieśniakami w Wielkiem Księztwie Heskiem i ościennych krajach, dać się teraz widzieć przy otworzonych robotach około twierdzy Mogunckiey. Przychodzi tam po kilka set tych nieszczęśliwych, całe nawet rodziny i po pół gminy prosząc o robotę, którą zaledwo część ich za mizerną płacę otrzymać może. Wielu z tych robotników, mieszkających za Benem w kraju Nassayskim tak są biednymi, iż nie są w stanie zapłacić brukowego, które tylko dwa gracyary wynosi i przymuszonemi są one wyjechać.

N. Król Bawarski zwiedził niedawno między innemi także koszary stojących w Minchen osadą pułków i wszystko co do żywności, obchodzenia się z żołnierzami i broń dokładnie rozpoznawał, kosztował zupy i chleba, i wszędzie dowody swey łaskawości i troskliwości o wojsko zostawił. — W gmachu mennicy Królewskiej w Minchen oprócz mnóstwa spalonych dawniej spłaconych obligacyy, poświęcono znowu płomieniom dnia 2 Kwietnia przeszło za 10 mil. ZR. prowizyjnych kuponów.

Prezydujący Poseł w Sejmie Związku

Niemieckiego, Baron Münch-Bellinghausen odjechał dnia 10 b. m. z Frankfurtu do Wiednia.

Z Tryjestu d. 10 Marca.

Najnowsze listy z Korfu pod dniem 16 Marca potwierdzają pomyślną wiadomość względem twierdzy Ateńskiej Akropolis. Grecy zaopatrzyli na nowo tę warownią w żywność i Seraskera o milę od Aten odparli, a w czasie jego oddalenia wprowadzono do Akropolis amunicyjną i żywność. Omer Basza pod Distomo znacznie pobity został, a Zgromadzenie narodowe odbywa bez przerwy swoje posiedzenia w Eginie.

Z Sztokolmu d. 6 Kwietnia.

Gdy Porta zawsze jeszcze ociąga się w dopełnieniu swoich przyrzeczeń względem wolnej żeglugi okrętów Szwedzkich i Duńskich po morzu Czarnem, przeto Poseł nasz Hr. Löwenhielm został odwołany i bawić będzie nieiaki czas we Włoszech.

Od naszego Posła z Paryża nadbiegł tu goniec, a jutro odjeżdża ztąd Sekretarz poselstwa w Londynie Baron Ralamb z pismami do Paryża i Londynu.

Ilość wprowadzać się mającey zagranicznej soli przez kupców w Udevalla zmniejszoną na ten rok została do 4500 beczek.

Na wiosnę oczekiwany tu jest sprawujący nasze interesa w Wiedniu P. Croneborg z swoją małżonką, z domu Baronową Gaymüller, którą tam pojął.

Dey Trypolitański, gdy donosił mu nasz Konsul P. Gräberg af Hemso o urodzeniu się Xcia Dziedzicznego, darował dla niego dwa żywe strusie. Lecz niewiadomo czyli znajduje się sposobność morską do ich tu przewiezienia.

Cena wódki podniosła się w ostatnich dniach dosyć znacznie, z powodu zapewne pogłoski, że palenie wódki z wiosną ustanie, czemu jednak jeszcze wierzyć nie można.

Z Szwajcaryi d. 4 Kwietnia.

Przez zawarte w Lucernie przywrócenie i rozszerzenie Biskupstwa Bazyljskiego nie jest jeszcze w Szwajcaryi dyecezalne urządzenie ukończone. Należy jeszcze podzielić Katolików zamieszkałych w Zurich, Szafhuzie i Uri, iako też około 100 Katolików przyłączonych do dyecezyi Chur, tudzież Unterwaldenu, Glarus i Appenzell.

Na nowy most w Freiburgu podpisano już 50,000 Fr. i pięknie litografowany jego odrys jest już gotowy; ma mieć 840 stóp długości, i Budowniczy, znany z mocnego budowania Pułkownik Dufour z Genewy, wyrachował, iż środkowy jego łuk wznosić się nad ziemię musi 154 stop.

Dnia 23 i 24 Kwietnia 1827 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	13 —	12 —	10 —	9 15
— Żyta	11 —	10 —	9 —	8 24
— Jęczmienia	10 —	9 —	8 15	8 —
— Grochu	19 —	18 —	17 —	15 —
— Owsa	8 —	7 15	7 —	6 24
— Jagieł	18 —	17 —	16 —	15 —
— Rzepaku	20 —	19 —	18 —	16 —

W Gdańsku dnia 16 Kwietnia.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od Złp. 540 do 660.
Żyta	— — 438 — 450.
Jęczmienia	— — 420 — 438.
Owsa	— — 342 — 360.
Grochu	— — 720 — 750.

LOTERIA KRAIOWA.

W 239 Ciągnienu dnia 25go Kwietnia r. 1827 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

30. 5. 21. 52. 90.

Przyszłe 240 Ciągnienu dnia 2go Maja 1827 r. przypada.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek to jest dnia 26 Kwietnia 1827 r., na Benefis Jozefa Sobieskiego,

daną będzie nowa Melo-Drama w 3ch aktach p d tytułem: *Rozbóynicy w Górach Ponarskich*. — Zakończy widowisko-komedia arcyzabawna w 1 akcie z francuzkiego: *Xążę Kominiarz i Kominiarz Xiążę*.

W Niedzielę zaś dnia 29 b. m. daną będzie Wielka romantyczna i sławna Opera z muzyką K. Wehera w 4ch aktach: *Woiny Strzelec* (Freyschütz), czyli *Kule zaczerowane*.

D O N I E S I E N I A.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Uwladomia Publiczność, że z rozporządzenia Senatu z dnia 7 Kwietnia r. b. do L. 1627 wydanego dnia 7 Maja r. b. w godzinach przedpołudniowych, w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu odbędzie się publiczna licytacya dzierżawy iednoroczney na rok 1827/28 Propinacyi w Dobrach Czernichowie wraz z przewozem na Wiśle tamże występującym.

Licytacya ta zacznie się od summy złp. 4300 przez dzierżawcę dotąd opłacaney. Chęć mający licytować będą powinni przed zaczęciem licytacyi złożyć pro Vadio dziesiątą część summy do licytacyi zaczęcia przeznaczoney, to jest złp. 430. O dalszych warunkach tej licytacyi każdego czasu w Wydziale Dochodów Publicznych dowiedzieć się można.

W Krakowie dnia 17 Kwietnia 1827 roku.

X. Bystrzonowski.
Gadomski, S. W.

Gdy mimo ogłoszonego Obwieszczenia w Gazetach tutevszych Nr. 24. 25 i 26, tudzież oddzielnie wydrukowanego w 250 exemplarzach, uwiadomienia o sprzedazy przez publiczną licytacyją Win po ś. p. Janie Aloyzym Szydłowskim pozostałych, licytantów na takowe od ceny w inwentarzu oszacowaney, z powodu popsucia się niektórych gatunków nie było, przeto podpisany Notaryusz zawiadomia publiczność, iż w skutku Deklaracyi Sukcesorów pełnoletnich po ś. p. Janie Aloyzym Szydłowskim pozostałych, tudzież Kuratora usamowolnionego Jędrzeia Szydłowskiego, iak równie niektórych Wierzycieli Massy tegoż ś. p. Szydłowskiego do protokołu licytacyjnego, na dniu dzisiejszym podaney; Licytacyja tyle razy rzeczonych win, od ceny niżoney w miarę potrzeby rozpoczęta, i następnie poki takowe w zupełności sprzedane nie będą, konynuowaną będzie.

W Krakowie dnia 23 Kwietnia 1827 r.

Leo Rawicz Pszczółkowski.

Dnia 1go Maja roku bież: o godzinie 11tej przed południem sprzedane zostaną z mocy polecenia Trybunału I. Instancyi należąca do Massy ś. p. B łazara Trzcinińskiego para koni powozowych maści jasnokasztanowatey, przez licytacyją publiczną na kleparzu w mieyscu koński Targ zwanym. — W Krakowie dnia 24 Kwietnia 1827 r.

Matakiewicz, Notaryusz.